



→ Włącz szkołę!

publikacja podsumowująca projekt

włącz
szkołę!

 fundacja
pole
dialogu

ceo
CENTRUM EDUKACJI
OBYWATELSKIEJ

Nor.Sensus
MEDIAFORUM

Iceland 
Liechtenstein
Norway **Active**
citizens fund

Włącz szkołę!
publikacja podsumowująca projekt

OPRACOWANIE: Agnieszka Pędzich / Marta Zabłocka

TEKSTY: Katarzyna Czczott-Łukasik, Agnieszka Gwiazdowicz / *Fundacja Szkoła z Klasą*,
Justyna Józefowicz / Wersja Robocza, Dorota Setniewska / *Stowarzyszenie Klon/Jawor*,
Michał Tragarz / *CEO*, Beata Witkowska
Opracowanie wywiadu z Martą Drabińską i Judytą Ziętkowską / *CEO / Kompas Zmian* —
Marta Zabłocka

REDAKCJA: Olga Ślifirska

SKŁAD: Mira Larysz / Marta Zabłocka

ILUSTRACJA NA STR. 21: Marta Zabłocka / *życie-na-kreskę*

Projekt realizowany z dotacji programu
Aktywni Obywatele — Fundusz Krajowy
finansowanego przez Islandię,
Liechtenstein i Norwegię w ramach
Funduszy EOG.

Materiał dostępny jest na licencji Creative Commons

**Uznanie autorstwa — Użycie niekomercyjne —
Bez utworów zależnych 4.0** (CC BY-NC-ND 4.0).



Warszawa 2023
Fundacja Pole Dialogu
Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej

włącz
szkołę!

fundacja
pole
dialogu

CEO
CENTRUM EDUKACJI
OBYWATELSKIEJ

Nor.Sensus
MEDIAFORUM

Island
Liechtenstein
Norway
Active
citizens fund

→ **Włącz szkołę!**

publikacja podsumowująca projekt

Warszawa 2023

→ **Wstep**



Drogie/Drodzy,

oddajemy w Wasze ręce publikację podsumowującą projekt **Włącz szkołę!** Cele przedsięwzięcia to edukacja o organizacjach społecznych* w szkołach i współtworzenie działań przez organizacje i szkoły na rzecz społeczności szkolnych i lokalnych. Chciałyśmy, żeby niniejsza publikacja była rozwinięciem Kodeksu Dobrej Współpracy szkół i organizacji społecznych — materiału, który powstał w ramach tego projektu i stanowił ważną oś dla naszych projektowych działań.

Jeszcze raz przyglądamy się więc WIZJI I CELOM współpracy, RAMOM formalnym, budowaniu RELACJI oraz wspólnym DZIAŁANIOM. Wszystkie te obszary przenikają się, tak jak i przedstawione opowieści krążą gdzieś pomiędzy nimi. Zaprosiłyśmy do współpracy różne osoby, by podzieliły się swoimi osobistymi doświadczeniami, ale również praktycznymi informacjami w obszarze współpracy. Zależało nam na różnorodności perspektyw (nauczycielska, uczniowska, społeczna, a nawet trenerska), a także sposobów ujęcia tematu — co będzie widoczne w formach tekstów, na które zdecydowały się ich autorki_rzy. Mamy nadzieję, że w tych historiach znajdziecie choć część odpowiedzi na pytania o to, jak włączać szkoły w działania społeczne i dokąd może to zaprowadzić.

Projekt **Włącz szkołę!** zrealizowany został w partnerstwie z **Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO)** oraz **Norsensus Mediaforum**, z dotacji programu **Aktywni Obywatele — Fundusz Krajowy** finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach **Funduszy EOG**. Publikacja powstała jako podsumowanie projektu, który realizowaliśmy od marca 2021 do kwietnia 2023 roku (szczegółowe info o projekcie na naszej stronie poedialogu.org.pl/wlacz-szkole).

Zapraszamy do korzystania z wcześniejszych materiałów, które powstały w trakcie jego realizacji:

→ **Raport z badania *W stronę współpracy: organizacje społeczne i szkoły***. Raport z badania eksploracyjnego, który powstał w czasie

* W niniejszej publikacji stosujemy zamiennie pojęcia:

- organizacje społeczne,
- organizacje pozarządowe,
- NGO (ang. non governmental organisation),
- 3 sektor — nazwa stosowana wobec ogółu organizacji pozarządowych. Określenie to nawiązuje do koncepcji podziału aktywności społeczno-gospodarczej nowoczesnych państw demokratycznych na trzy sektory: 1 = instytucje państwa (administracja publiczna szczebla rządowego i samorządowego, instytucje publiczne), 2 = prywatne podmioty nastawione na zysk, a więc biznes, przedsiębiorstwa prywatne, 3 = organizacje, które ani nie są nastawione na zysk, ani nie stanowią elementu struktury państwa i w tym sensie są „pozarządowe”.

→ **Włącz szkołę!** → publikacja podsumowująca projekt
o współpracy szkół i organizacji społecznych

dyskusji nad zmianami w prawie oświatowym. Opisuje relacje międzyinstytucjonalne, atmosferę współpracy i powody współpracy między organizacjami i szkołami, punkty zapalne w tych działaniach i rekomendacje, jak współpracować lepiej.

- **Scenariusze lekcji i wizyty filmowe** w Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, Stowarzyszeniu Witalis i Młodzieżowym Strajku Klimatycznym, których celem jest przybliżenie uczniom_niom zagadnienia organizacji społecznych.
- **Gra dyskusyjna *Włącz Zmianę!*** — gra karciana edukująca na temat organizacji społecznych, rozwijająca i wzmacniająca umiejętność argumentowania. Gra powstała we współpracy z Pogotowiem Facylitacyjnym.
- ***Przewodnik po organizacjach społecznych.*** Przewodnik uzupełniający grę *Włącz Zmianę* o szerszy kontekst organizacji społecznych. Poszczególne organizacje zostały pogrupowane w kategorie według obszarów specjalizacji (np. pomoc humanitarna, wsparcie młodzieży z pieczy zastępczej), co ma ułatwić przeszukiwanie katalogu, gdy chce się wyszukać konkretne ngo, projekt czy formę współpracy. Choć wiele organizacji działa na styku różnych obszarów.
- ***Kodeks Dobrej Współpracy szkół i organizacji społecznych.*** Przewodnik ułatwiający nawiązywanie i wzmacnianie współpracy organizacji społecznych i szkół. Współtworzył go zespół ekspercki złożony z przedstawicielek_i dyrekcji szkół, kadry pedagogicznej, uczniów_nennic, rodziców oraz organizacji społecznych pracujących ze szkołami.
- **Gra memo *Włącz zmianę!***, to gra memory na temat wolontariatu, organizacji społecznych i zakresu ich działań, skierowana dla uczni_niów wczesnoszkolnych (klasy 1–3).

Agnieszka Pędzich i Marta Zabłocka z Fundacji Pole Dialogu
koordynatorki projektu *Włącz Szkołę!*

→ **Wizja i cele**

Dorota Setniewska

**Współpraca organizacji
i szkoły — jak skutecznie
się komunikować?**

Komunikacja to — najprościej rzecz ujmując — wymiana informacji, porozumiewanie się. Definicja jest prosta, ale większość z nas nie raz przekonała się, jak trudna potrafi być dobra, skuteczna, zgodna z intencjami komunikacja. A gdy w takiej wymianie informacji uczestniczą całe grupy bardzo różnych osób, sytuacja dodatkowo się komplikuje. Publikacja, którą właśnie czytacie, dotyczy współpracy szkół i organizacji społecznych. Wśród zaangażowanych w komunikację grup mamy w tym przypadku nauczycieli_ki, dyrektorki_rów, rodziców, osoby z organizacji, uczennice_niów. Dotarcie z informacją do odpowiednich (i tak bardzo różnych!) adresatów, żeby, przykładowo, zaprosić ich do współpracy, jest sporym wyzwaniem. Na szczęście mamy wokół mnóstwo przykładów, że DA SIĘ. Pomocne mogą być publikacje, takie jak *Kodeks Dobrej Współpracy* i czerpanie z doświadczenia organizacji społecznych, od lat wspierających system edukacji w Polsce.

Wskazówki i podpowiedzi dotyczące skutecznej i efektywnej komunikacji, które znajdziecie w tym tekście, są oparte o wnioski z badań i o doświadczenia płynące z prowadzenia działań społecznych w ramach kampanii „*Organizacje społeczne. To działa!*” — wspólnej inicjatywy kilkudziesięciu organizacji, promującej trzeci sektor, koordynowanej przez *Stowarzyszenie Klon/Jawor*. Po trzech latach prowadzenia kampanii, wspólnie z Research Collective zbadaliśmy, w formie wywiadów indywidualnych i grup fokusowych, jak różnego rodzaju treści i formaty opowiadające o działaniach społecznych wpływają na odbiorców_czynnie.

Niezwykle cennych informacji dostarczył już sam wstęp do rozmów z badanymi. W odpowiedzi na pytanie „rozgrzewkowe” o ocenę życia społecznego, usłyszeliśmy o deficycie pozytywnych informacji, braku poczucia wspólnoty, problemach wynikających z podziałów politycznych i światopoglądowych. To była wyraźna wskazówka, że jest duże zapotrzebowanie na pozytywne, krzepiące treści o tym, że potrafimy współpracować, łączyć się ponad podziałami, budować wspólnoty wokół takich wartości jak życzliwość, szacunek, otwartość.

Poniższe wskazówki i kierunki mają charakter uniwersalny i z powodzeniem mogą być wykorzystane do komunikowania działań społecznych przez różne podmioty.



Główne wnioski z badań

1 Pokazywanie skuteczności działań

Działamy po coś — to, co robimy, ma przynieść konkretny efekt, rezultat. Pokazujemy to, co w wyniku naszych działań już się zmieniło. Jeśli chcecie przekonać szkołę do nawiązania współpracy, opowiedzcie, co już zrobiliście w innych szkołach. Konkretnie rezultaty budują wiarygodność i zachęcają do włączania się w działanie.

2 Zestawienie dwóch obrazów: stanu przed i po

Zmianę, o której mowa wyżej, warto zobrazować. Badani wskazywali, że to, co szczególnie zapadło im w pamięć i budziło emocje, było zestawienie ze sobą dwóch sytuacji: sprzed i po podjęciu akcji czy działania. Można je pokazać na zdjęciach czy w formie filmu. Mogą także być opisane słowami.

3 Niszowe zagadnienia

Nie tylko badania, ale także zasięgi naszych kampanijnych social mediów pokazują, że warto stawiać na zagadnienia spoza głównego nurtu. To dobra wiadomość, bo organizacje często w takich właśnie, niszowych obszarach, są ekspertami. Wśród podkastów, które opracowujemy w ramach cyklu „Dobrze zrozumieć”, świetną słuchalność mają odcinki o języku neutralnym czy działaniach teatralnych w więzieniach. A jeśli zagadnienie, którym się

zajmujecie wcale nie jest niszowe — bo zajmujecie się edukacją — warto szukać nowych, zaskakujących sposobów na pokazywanie i „opakowywanie” treści.

4 Pokazywanie osób, a nie tylko działań

Za każdym działaniem stoją ludzie. Pokazujcie ich. Zarówno te osoby, do których kierujecie działania, które w nich uczestniczą, jak i te, które owe działania proponują. Gdybyśmy szukali _ty jednego klucza, który sprawiał, że osoby badane kierowały uwagę na te, a nie inne materiały, byłaby to obecność osób — na zdjęciach, w filmach czy w opisach. Co więcej — pokazywanie „zwykłych” osób, które angażują się w działania społeczne, było wskazywane jako najlepsza zachęta do podjęcia podobnej aktywności przez respondentów _ki.

5 Autentyczność

Organizacje zwykle nie mają dużych budżetów na działania marketingowe czy reklamowe. Ale mają coś znacznie bardziej cennego, czego nie ma żaden inny sektor — autentyczność. W ich działaniach nie ma drugiego dna, nie próbują za pomocą idei sprzedawać produktów. Jak z autentyczności skorzystać? Na przykład oddając głos tym, na rzecz których działamy. Nikt tak szczerze nie opowie o sytuacji osób uczniowskich w szkole, jak sami młodzi. Chcemy uwrażliwić na język inkluzywny? Oddajmy głos narażonym na wykluczenie.

Powyższe, to główne wnioski z badań. Poniżej zaś kilka wskazówek wynikających z naszej praktyki, o których warto pamiętać.

- **Zanim zaczniesz, zastanów się, co jest celem komunikacji** — czy ma zachęcić do jakiegoś działania, uświadomić problem — co się ma w jej wyniku zdarzyć?
- **Pomyśl o odbiorcach_czyniach.** Kim są? Co jest dla nich ważne? W jaki sposób najlepiej do nich dotrzeć? Pamiętaj, że komunikują się LUDZIE, nie statuty, adresy czy pieczętki — łatwo wpadamy w pułapkę urzędowego, bezosobowego języka i zapominamy, że po drugiej stronie jest człowiek, ze swoją historią, emocjami, doświadczeniami.
- **Im prościej, tym lepiej** — wybierz to, co najistotniejsze. Operuj prostym, zrozumiałym językiem.

Na koniec chciałabym podzielić się własnym doświadczeniem. Pamiętacie strajk nauczycieli z wiosny 2019 roku? Ten z wykrzyknikiem na pomarańczowym tle? Przez kilka tygodni akcji strajkowej pod adresem nauczycieli_lek padło wiele niesprawiedliwych, nieprawdziwych i krzywdzących słów, powtarzanych, jak mantra, przy każdej podobnej okazji. W ramach kampanii, by dać odpór tej narracji, postanowiliśmy pokazać, jak dużo wspaniałych osób pracuje w polskich szkołach. Wspólnie z organizacjami, które działają na polu edukacji, przygotowaliśmy proste grafiki ze zdjęciem i cytatem z wypowiedzi nauczycieli_ek, które dotyczyły ich wartości, stylu, w jakim uczą. Zebraliśmy sylwetki osób mądrych, pełnych pasji i wrażliwości, a całą akcję komunikowaliśmy pod hasłem #WięcejNiżPodstawa. Już po pierwszych publikacjach w internecie, Zaczęliśmy dostawać kolejne opisy nauczycielek_i z całej Polski — pisali rodzice, opisujący nauczycieli_ki swoich dzieci i osoby, które wspominały swoich nauczycieli_ki sprzed lat. Nasze kanały w social mediach zalała fala wdzięczności. To było niezwykle!

Gdybym dziś miała wybrać najważniejsze momenty kampanii, z pewnością akcja #WięcejNiżPodstawa znalazłaby się w pierwszej trójce. Dlaczego? Bardzo mocno uświadomiła mi, że celem komunikacji może być także docenienie, okazanie wsparcia czy solidarności. To cele bardzo trudne do zmierzenia i nie chciałabym być osobą, która ma je opisać w rubryce mierzalnych rezultatów we wniosku grantowym. W życiu są jednak nie do przecenienia.

→ **Ramy**

Michał Tragarz

**Ramy współpracy
szkół i organizacji**

Mówiąc o ramach współpracy szkół i organizacji możemy rozróżnić dwa ich rodzaje:

- **ramy prawne, formalne** — wynikające z istniejących przepisów (przede wszystkim ustawy Prawo oświatowe), a więc takie, które są niezależne od samych szkół czy organizacji;
- **ramy nieformalne** — wynikające z ustaleń poczynionych przez same organizacje i szkoły;

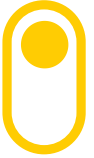
Ramy prawne muszą być przestrzegane, żeby nie narazić instytucji — przede wszystkim szkół — na konsekwencje ze strony organów nadzoru. Ramy nieformalne to wszelkiego rodzaju założenia i zasady, które mogą, ale nie muszą być ustalone. Przy ich tworzeniu dobrze kierować się regułą złotego środka, gdyż ich brak narazi współpracę na nieporozumienia, z kolei nadmiar wiąże się z ryzykiem nadmiernego formalizmu i przeregulowania, dodatkowej, mało przydatnej pracy.

Aspekty prawne

W tej części zajmiemy się przepisami bezpośrednio odnoszącymi się do współpracy szkół i organizacji zawartymi w ustawie Prawo oświatowe. Nie będziemy poruszać tematyki przepisów pośrednio z tą współpracą związanych (np. odpowiedzialność prawna za uczniów podczas pozaszkolnych wydarzeń, wymogi związane z doskonaleniem nauczycieli itp.), ponieważ omówienie tych zagadnień wymagałoby osobnej publikacji.

Należy pamiętać, że nie każdy typ współpracy pomiędzy szkołą czy też konkretnymi osobami pracującymi w szkole a organizacją jest regulowany prawnie. Ustawa Prawo oświatowe odnosi się do jednego typu współpracy określanego jako „działalność organizacji w szkole”. **Przepisy te dotyczą wyłącznie szkół publicznych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego (JST)**. Tak więc w przypadku szkół niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inne osoby prawne niż JST prawo oświatowe nie reguluje tego typu współpracy.

Prawo oświatowe odnosi się do działalności organizacji w szkole lub w placówce oświatowej w art. 86, który ma następujące brzmienie:



Art. 86. Prawo oświatowe

Stowarzyszenia i inne organizacje w szkole i placówce

1. W szkole i placówce mogą działać, z wyjątkiem partii i organizacji politycznych, stowarzyszenia i inne organizacje, a w szczególności organizacje harcerskie, których celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły lub placówki.
2. Podjęcie działalności w szkole lub placówce przez stowarzyszenie lub inną organizację, o których mowa w ust. 1, wymaga uzyskania zgody dyrektora szkoły lub placówki, wyrażonej po uprzednim uzgodnieniu warunków tej działalności oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły lub placówki i rady rodziców.
3. W szkołach i placówkach, określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 83 rady rodziców ust. 6, oraz w szkołach i placówkach, w których nie utworzono rady szkoły lub placówki, nie stosuje się wymogu uzyskania pozytywnej opinii odpowiednio rady szkoły lub placówki i rady rodziców, o których mowa w ust. 2.

Z zapisów art. 86 wynikają wprost dwa wnioski:

- w szkole nie mogą działać partie i organizacje polityczne;
- aby organizacja mogła prowadzić działalność w szkole, konieczne jest uzyskanie nie tylko zgody dyrektora szkoły, ale również pozytywnej opinii rady rodziców oraz rady szkoły (o ile istnieje w szkole).

Inne typy współpracy, które w rozumieniu prawa działalnością nie są, nie wymagają takiej zgody lub opinii. Żeby wiedzieć, czy wchodząc we współpracę z organizacją podlegamy pod zapisy art. 86, powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie:

Czym jest działalność organizacji w szkole?

Jak rozumieć „organizację”?

Sformułowanie w art. 86 „stowarzyszenia i inne organizacje” może być wieloznacznie rozumiane. Zapis ten powstawał w czasach, kiedy sektor

organizacji społecznych nie był tak rozwinięty jak obecnie. Mniejsza była również różnorodność form ich działań. Pomocą w określeniu zakresu tego sformułowania może być art. 3 Prawa oświatowego, który wskazuje podmioty wspierające system oświaty: *organizacje pozarządowe, w tym organizacje harcerskie, a także osoby prawne prowadzące statutową działalność w zakresie oświaty i wychowania*, a zatem pojęcie „innych organizacji” odnosi się zwłaszcza do **organizacji pozarządowych**.

Jest to ważne, gdyż **działalność innych podmiotów, takich jak jednostki samorządu terytorialnego, instytucji takie jak domy pomocy społecznej, szkoły wyższe, inne szkoły, firmy prywatne, spółdzielnie, organizacje międzynarodowe, nie jest regulowana przez Prawo oświatowe**. Nie dotyczy również współpracy z grupami nieformalnymi, nie mającymi osobowości prawnej lub też z indywidualnymi osobami współpracującymi nieodpłatnie lub zatrudnianymi przez szkołę.

Zapisy te powodują absurdalną sytuację, w której, żeby przeprowadzić w szkole bezpłatne warsztaty np. filmowe organizowane przez fundację, potrzebna jest zgoda dyrekcji i opinia rady rodziców. Natomiast na przeprowadzenie analogicznych płatnych warsztatów realizowanych przez firmę, żadnych zgód oraz opinii nie potrzeba.

Co oznacza „działalność”?

Termin „działalność organizacji w szkole” jest również niezbyt precyzyjny. W komentarzu do Prawa oświatowego znajdziemy wyjaśnienie, że mieści się w nim: *każda aktywność i każda forma społecznego oddziaływania, informowania, propagowania idei itd., którą dana organizacja podejmuje w stosunku do uczniów, korzystając ze wsparcia (choćby biernego) szkoły lub placówki*, w tym np. *organizowanie pogadanek na lekcjach wychowawczych lub spotkań z uczniami, rozdawanie ulotek na terenie szkoły lub w jej bezpośrednim sąsiedztwie*.

Takie ujęcie odnosi się do całego szeregu działań, jakie przedstawiciele organizacji społecznej podejmują w stosunku do uczniów_ennic. Chodzi nie tylko o działania złożone, ale również pojedyncze akcje lub wydarzenia. Co ważne w obecnych czasach działalność w szkole nie oznacza jedynie aktywności realizowanych w budynku szkolnym, ale również poza nim — online lub poza terenem szkoły. Mowa tu o aktywnościach realizowanych w ramach obowiązkowych zajęć szkolnych. Zapis nie dotyczy zajęć dodatkowych, o udziale w których decydują uczniowie_ennice wspólnie z rodzicami.



Jakie formy współpracy nie są regulowane przez prawo oświatowe?

Kiedy wiemy już, czym jest działalność organizacji w szkole w rozumieniu Prawa oświatowego, można również określić, jakie rodzaje współpracy szkół i ngo nie są przez nie regulowane.

1 Działania organizacji skierowane do nauczycieli_i

Zarówno udział indywidualnych nauczycieli, jak i całych grup czy rady pedagogicznej jako zespołu nie wymaga uzyskiwania zgody dyrekcji szkoły (choć jest ona oczywiście konieczna przy np. o oddelegowaniu osób z rady do pewnych działań, zaangażowania czasowego) i opinii rady rodziców. Chodzi o:

- szkolenia online i stacjonarne;
- korzystanie przez nauczycieli_i z materiałów przygotowanych przez organizacje i na ich podstawie prowadzenie zajęć (pomysły na lekcje, scenariusze, pomysły na działania dodatkowe, projekty społeczne, pomoce naukowe itp.).

2 Działania organizacji skierowane do młodzieży, ale odbywające się poza zadaniami realizowanymi przez szkołę lub placówkę (poza arkuszem organizacyjnym szkoły), czyli:

- wszelkie szkolenia, zajęcia, warsztaty, konkursy online lub stacjonarne dla uczniów_ennic, do udziału w których zgłaszają się indywidualnie i które odbywają się poza czasem zajęć szkolnych, dodatkowo — również w sytuacji, kiedy młodzi zgłaszają się do udziału po otrzymaniu informacji lub zachęty ze strony nauczyciela_i;
- obozy, warsztaty lub letnie szkoły czy inne formy wypoczynku letniego lub zimowego;
- zawody sportowe organizowane przez ngo (nawet jeśli uczniowie_ennice reprezentują w zawodach szkołę).

3 Działania doraźne, interwencyjne prowadzone przez organizacje:

- występowanie w obronie praw uczniów_ennic szkoły;
- udzielanie doraźnej pomocy psychologicznej (za zgodą rodziców lub opiekunów w przypadku osób niepełnoletnich).

4 Działania organizacji skierowane do rodziców uczniów_ennic (np. szkolenia).

5 Działania prowadzone przez podmioty inne niż organizacje:

- zatrudnianie przez szkołę ekspertów_ek zewnętrznych do prowadzenia zajęć z uczniami_ennicami (nie ma przy tym znaczenia czy ekspert_ka jest członkiem_nią/pracownikiem_czką organizacji);
- działania z uczniami_ennicami prowadzone przez prywatne firmy lub grupy nieformalne.

Co robić, jeśli nasza współpraca jest działalnością?

Jeśli wiemy, że chcemy nawiązać współpracę polegającą na prowadzeniu działalności organizacji w szkole, powinniśmy przejść ścieżkę opisaną w art. 86, pkt 1 oraz 2.

Przechodzimy zatem przez kolejne kroki:





O co powinniśmy zadbać, żeby przejść przez te kroki sprawnie i z sukcesem?

Rola organizacji

Przygotowanie przejrzystego pakietu informacyjnego o działaniu – dla dyrekcji i rady rodziców (co, kiedy, jak, z kim i dlaczego).

Rola szkoły

Dyrekcja zapoznaje się z informacjami o działaniu i regulaminem, podejmuje świadomą decyzję o przystąpieniu do działania. Po stronie dyrekcji leży również sprawdzenie, czy organizacja nie jest organizacją polityczną i, czy swoimi działaniami nie będzie naruszać neutralności politycznej lub statutu i misji szkoły.

Swoim podpisem dyrektor_ka powinien_ na potwierdzić zgodę na regulamin / zasady działania i związane z nim zobowiązania szkoły. (zgoda dyrekcji musi być udokumentowana).

Przygotowanie regulaminu udziału w działaniu.

Oparcie współpracy na dobrowolności, czyli realnym zainteresowaniu nauczycieli_ek, uczniów_ennic, dostrzeganiu osobistych korzyści przez osoby bezpośrednio biorące udział, a nie narzucanie udziału.

Odbycie rozmów/spotkań z nauczycielami_kami oraz dyrekcją, by upewnić się, że informacje o projekcie oraz regulamin są dla nich jasne i zrozumiałe.

Przekazanie kompletu informacji o działaniu radzie rodziców, przekazanie kontaktu do organizacji, umożliwienie rodziców uzyskania odpowiedzi na wszelkie pytania.

Udostępnienie informacji o projekcie online – żeby wszyscy zainteresowani rodzice mogli o nim przeczytać

Dyrektor_ka może nie wyrazić zgody na działalność organizacji w szkole.

Powodów takiej sytuacji może być kilka:

- **proponowane działania** nie wpisują się w misję i cele szkoły lub też ustalone na dany rok cele opisane w programie profilaktyczno-wychowawczym;
- **organizacja** nie ma w celach statutowych działań związanych z oświatą i wychowaniem;
- **proponowane zasady** współpracy nie są atrakcyjne dla szkoły.

Inne przyczyny mogą wynikać z możliwości organizacyjnych samej szkoły — dużego obłożenia nauczycieli_ek, braku możliwości zapewnienia sal na zajęcia itp.

Podobnie jest z opinią rady rodziców — może być ona negatywna. Wtedy również organizacja nie ma możliwości rozpoczęcia działalności w szkole. Dlatego tak ważne jest zapewnienie kompletu informacji o planowanym działaniu, wyczerpującą pokazujących korzyści z udziału. W ustawie nie jest jasno określone, czego konkretnie dotyczyć ma opinia rady rodziców lub rady szkoły. Nie wiadomo, czy chodzi o samo rozpoczęcie działalności w szkole przez organizację (i może być wydawana np. raz na kilka lat), czy też prowadzenie poszczególnych aktywności (i należy o nią prosić za każdym razem, kiedy coś w prowadzonych działaniach się zmienia lub pojawiają się nowe aktywności).

Nieformalne ramy współpracy

Poza spełnieniem wymogów wynikających wprost z zapisów prawa szkoły, organizacje powinny pamiętać o ustaleniu na początku współpracy również ram, które sprawią, że współpraca będzie wartościowa i dobrze przebiegająca dla obu stron. Ważne jest:

- **oparcie formatu działania o potrzeby odbiorców_czyń**

To odpowiedzialność organizacji — sprawdzenie, jakie są potrzeby osób (uczniowskich, nauczycielskich, dyrektorskich), do których kierujemy działanie. Wciąż wiele działań albo opiera się o utarte schematy, albo wynika z zainteresowań lub przekonań osób z organizacji, a nie z potrzeb szkół. W konsekwencji motywacja szkół jest niska, działania nie przynoszą zakładanych rezultatów i są jedynie dodatkowym obciążeniem.

Sprawdzenie potrzeb może być oparte o bezpośrednie rozmowy/wywiady z osobami z grupy docelowej. Warto poprowadzić rozmowę



o temacie działania, doświadczeniach i wiedzy w tym zakresie, problemach i frustracjach, oczekiwaniach, możliwościach (w tym czasowych, uwzględnieniu w podstawie programowej i harmonogramie pracy szkoły itp.).

Drugim krokiem będzie stworzenie osoby odbiorcy_czyni — wyimaginowanej postaci, która będzie symbolizowała osoby, do których planujemy skierować działania. Persona ma mieć cechy osób, z którymi prowadziliśmy rozmowy i takie jak one potrzeby.

Dla stworzonej przez nas osoby projektujemy działania — myśląc o tym, czy będą one dla niej zrozumiałe, atrakcyjne, rozwijające, potrzebne. Więcej o tym, jak stworzyć personę i w oparciu o nią zaplanować działania, przeczytacie w materiałach dotyczących metody Design Thinking, których wiele jest dostępnych bezpłatnie w sieci.

→ stworzenie regulaminu projektu/działania

To również odpowiedzialność organizacji. Im bardziej złożone działanie, tym istotniejsza rola regulaminu. Nie powinien być zbyt obszerny i napisany pseudoprawnym językiem. Korzystajmy z prostych, jasnych zdań mówiących o tym, co ma się wydarzyć i jakie są zobowiązania obu stron. Regulamin powinien również opisywać kwestię danych osobowych (czy są przetwarzane, jakie, przez kogo i w jakim celu, kto jest administratorem) oraz wizerunku uczestników_czek.

Szkoła musi zapoznać się z regulaminem i wyrazić zgodę na przestrzeganie go. Regulamin nie zawsze jest niezbędny — jest potrzebny przede wszystkim w działaniach skierowanych do większej liczby szkół.

→ ustalenie zasad współpracy

Wśród zasad bardziej miękkich niż zapisy regulaminowe powinny się znaleźć takie kwestie jak:

- kto jest osobą kontaktową/koordynującą — zarówno ze strony szkoły, jak i organizacji,
- jaka jest forma komunikacji (mail, telefon),
- jakie są inne kwestie, które obu stronom pomogą czuć się bezpiecznie i dobrze współpracować.

→ poznanie wewnętrznych zasad szkoły lub placówki

Jest to ważne, jeśli przedstawiciele_ki organizacji będą gościć w szkole lub placówce, pracować na jej terenie z młodzieżą, a także z gronem

pedagogicznym. To szczególnie ważne w placówkach, które mają specyficzne zasady funkcjonowania jak Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze lub Socjoterapii.

→ **Ramy**

Justyna Józefowicz

**Kilka słów o mądrej
współpracy**

Współpraca to sytuacja, zakładająca działanie więcej niż jednego podmiotu. Ktoś współpracuje z kimś. Kimkolwiek są „ktosie”, zazwyczaj mają jakąś wiedzę na temat pozostałych. A co, jeśli tej wiedzy nie mają? Jeśli nie wiem i nie mam możliwości, by się dowiedzieć — uzupełniam ten brak tym, co wiem*. Zazwyczaj sięgam do doświadczeń i wiedzy ogólnej, mogę na przykład pomyśleć: *Zapewne organizacji „Koty górą” zależy na karmie, kocach i pieniądzach na weterynarza*. Skąd to wiem? Z obserwacji, własnych doświadczeń, mediów, wiedzy o organizacjach, ludziach i kotach. Czy to słuszny wniosek? Często tak. Ten mechanizm pozwala nam poruszać się w świecie bez analizy każdego wycinka owego świata. Nie wszystko muszę wiedzieć, czasami wystarczy, że się ogólnie orientuję.

Zatem co robię? Odpowiadam na te konkretne potrzeby — dostarczam karmę, koce lub/i chcę wpłacić pieniądze. Bywa jednak, że ten mechanizm zawodzi. W odniesieniu do naszego przykładu — może celem organizacji „Koty górą” jest dbałość o zapewnienie kotom (albo i innym



Ilustracja: Marta Zabłocka / życie-na-kreskę

* Więcej piszą o tym Dariusz Doliński, Tomasz Grzyb w książce „100 technik wpływu społecznego”.



zwierzakom) bezpiecznych warunków długodystansowych podróży, a jej zadania koncentrują się wokół zmian prawnych etc. Być może w tej organizacji nie ma żadnego kota, a wszystkie, które tam bywają mają nie tylko karmę i koce, ale i armię własnych weterynarzy.

Tymczasem my, kierując się najlepszymi pobudkami, skończyliśmy właśnie organizować zbiórkę i udajemy się do siedziby organizacji, by, uginając się pod ciężarem karmy i koców, zapukać do jej drzwi.

Nic się, rzecz jasna, nie zmarnuje — dary można przekazać innej organizacji, ale, jeśli kolejna organizacja zajmuje się tylko kociętami i potrzebuje tylko specyficznej karmy, a kolejna...

Wówczas nasze propozycje są nieadekwatne do zapotrzebowania. Tu pojawia się pytanie o efektywność, a w konsekwencji o sens naszej propozycji. Za tym czasami idzie uprzejmość (*nie no, jasne, że się przyda*), poczucie rozczarowania (*to ja tu tyle wysiłku wkładam*), a być może również zniechęcenie i rezygnacja.

We współpracy szkół i ngo takie sytuacje zdarzają się, a wręcz bywają raczej normą niż wyjątkiem.

Jak zatem zadbać o efektywność współpracy?

Przede wszystkim zachować następującą kolejność — najpierw pomyśleć o celach współpracy, później działać. Dopóki nie jesteśmy w sytuacji kryzysowej, nie ma potrzeby, abyśmy działali natychmiast. Dlatego warto poświęcić czas na planowanie i analizę sytuacji. Można do tego użyć narzędzia „Ścieżka współpracy”.

Kto jest interesariuszem/ interesariuszką?
np. nauczycielki/ nauczyciele

A konkretnie?
np. nauczycielki/ nauczyciele biologii

Jakie mają potrzeby?
np. ważne jest dla nich otoczenie szkoły i dobrostan uczniowski

Jakie mam zasoby, by odpowiedzieć na te potrzeby zgodnie z misją i wartościami?
np. know how

Na co jestem gotowa/gotowy?
np. na szkolenia na żywo

Skąd to wiem?
np. z rozmów z nimi

Na czym mi zależy?
np. żeby inne szkoły zauważyły moją NGO

Na co się umawiamy?
np. na cykl warsztatów w terenie

Istotą tego podejścia jest rozumienie, że:

a. I szkoły, i organizacje mają potrzeby.

Potrzeby niezakomunikowane, a nawet nieuświadomione wciąż istnieją i to, że o nich nie wiemy, nie oznacza, że się o siebie nie upomną. Najprostszą formą poznania owych potrzeb jest po prostu zapytanie o nie. Wprawdzie, kto pyta też czasem błędzi, ale ma większą szansę zrozumieć, dlaczego tak się dzieje, kiedy coś nie wychodzi.

b. Szkoła czy organizacja pozarządowa składają się z ludzi.

Potrzeby szkoły czy ngo wynikają z potrzeb osób, które tworzą daną społeczność. Warto jednak pamiętać, że różne osoby w społeczności (np. szkolnej) mogą mieć różne, często rozbieżne potrzeby. O ile nauczycielce biologii może zależeć na przyjemnym otoczeniu szkoły i dobrostanie uczniów, informatyczka może chcieć móc prowadzić lekcje na najwyższym poziomie. Drogą do pierwszego może być np. przyszkolny ogród czy miejsce cichej pracy, a do drugiego wymiana sprzętu komputerowego. Jeśli (jak w programie Code for Green) pracujemy z zespołem, na przykład takim jak przedstawione wyżej przyrodniczka i informatyczka, opowieści o tym, jakie korzyści przyniesie ogród, mogą nie spotkać się ze zrozumieniem osoby, która ma w danym momencie inne priorytety. Informatyczka może:

- **wspierać pomysły nauczycielki biologii np. ze względu na relacje** — dla niej ważne są wspólne spotkania i rozmowy dotyczące projektu (a ogród jest mniej ważny). Dla osoby z taką motywacją fakt, że spotkanie jest przełożone, odwołane, zamienione na wymianę mailową, może być dużym utrudnieniem;
- **wspierać działania jedynie w takim zakresie, jaki zostanie jej przedstawiony** (warto doprecyzować ów zakres, wskazać priorytety i monitorować jakość jej pracy). Dla osoby z taką motywacją zmiany planów, nawet te służące poprawieniu jakości działań, mogą być trudne;
- **deklarować wsparcie (bo co ma zrobić), ale bez gotowości do realnego działania** (warto otwarcie porozmawiać o sytuacji na początku, choćby po to, by nie angażować własnych emocji w coś, co nie zależy od nas);
- **ani nie deklarować, ani nie robić niczego** — czasami bywa to sytuacją najprostszą poznawczo i warto docenić tę klarowność.

W każdej z tych opcji clue stanowi rozmowa oraz weryfikacja potrzeb i gotowości do działania. Współpracując zawsze mamy ograniczony



wpływ na niektóre sprawy, dlatego warto jasno doprecyzować zakres naszych działań.

Nie zawsze mamy luksus pełnego planowania działań. Zdarzają się sytuacje, gdzie proces już trwa. Na szczęście, zazwyczaj można zrobić **stop-klatkę**, zapytać o cele oraz o to, czy wszystkie zainteresowane osoby (partnerzy_ki, beneficjenci_tki) znają owe cele, czy się na nie zgadzają, czy wszystkie strony miały wpływ na ich wybór. Jeśli tak, ruszamy dalej. Jeśli nie, warto poświęcić czas i komunikować się, by nadrobić tę lukę.

Sumując, we współpracy — szczególnie między podmiotami tak złożonymi jak szkoły i tak zróżnicowanymi jak ngo-sy — rozumienie potrzeb i wspólne ustalenie celów jest kwestią kluczową. Rozumienie i uziemienie. Niezależnie od tego, jak misyjna jest ngo i jak wspaniałe są dzieci w szkole, współdziałanie to konkretna praca konkretnych osób na konkretnych zasadach. Im lepiej znamy własne potrzeby i potrafimy zapytać o potrzeby drugiej strony, tym skuteczniej będziemy działać, co wpłynie zarówno na efekty, jak i na motywację do kontynuowania czy poszerzania kooperacji. Warto świadomie budować współpracę.

→ Relacje

Agnieszka Gwiazdowicz

Relacje czy wskaźniki?



Relacje

*Nie miałam siły tutaj przyjeżdżać, byłam zmęczona. Wiedziałam jednak, że jak przyjadę, nie będę żałować. Nie pomyliłam się — takie słowa usłyszałam od jednej z nauczycielek podczas 20-lecia programu **Szkoła z Klasą**, które odbyło się w październiku zeszłego roku. Zorganizowaliśmy dużą imprezę, aby świętować nie tylko lata naszych działań w szkołach, ale również, by móc spotkać wiele osób, z którymi współpracujemy. W jednym miejscu zebrali się nie tylko nauczyciele_ki, ale także nasi partnerzy_ki, sponsorzy_ki oraz trenerzy_ki. Temat przewodnim były rozmowy o edukacji, o przyszłości polskiej szkoły, wspomnienia z Programu. Był to także dzień celebracji tego, że się widzimy i lubimy ze sobą rozmawiać. W jednej sali miały okazję spotkać się osoby, które realizowały działania w ramach **Szkoły z Klasą** w różnych latach i dopiero teraz mogły się poznać, wymienić doświadczeniem, nawiązać znajomość.*

Kiedy słyszę od nauczycielki, że mimo zmęczona przejechała kilkaset kilometrów, żeby spotkać się z zespołem Fundacji i uczestniczyć w naszym święcie, czuję, że wykonaliśmy kawał dobrej roboty.

Rozmowy

Pamiętam, jak kilka lat temu, kiedy zaczynałam koordynację mojego pierwszego programu, Agata Łuczyńska, prezeska **Fundacji Szkoła z Klasą**, powiedziała mi, żebym przede wszystkim rozmawiała z osobami uczestniczącymi. Na początku pomyślałam: *nic prostszego, uwielbiam rozmawiać z ludźmi*. W Programie brało udział kilkudziesięciu nauczycieli_ek z całej kraju. Wybuchła pandemia i nie mieliśmy szans spotkać się na żywo. Staralam się pisać jak najmniej formalne maile. Zadawałam w nich różne pytania, licząc na to, że ktoś podzieli się swoją perspektywą. Do niektórych osób dzwoniłam, dopytywałam się, jak realizowały działania w ramach Programu w poprzedniej edycji. To były ciekawe, inspirujące i wzmacniające rozmowy. Niestety, z czasem pojawiło się coraz więcej wskaźników do wyrobienia, coraz więcej zadań do odhaczenia. Na pisanie, telefonowanie i niespieszne rozmowy zabrakło czasu. Po kilku miesiącach spotkałam się z nauczycielami_kami na szkoleniu online. Nie było przestrzeni na pogłębienie relacji, ale przynajmniej usłyszeliśmy swoje głosy, zobaczyliśmy się w kamerkach. To już było coś! Po takich spotkaniach dostawałam więcej maili zaczynających się od słów: Cześć, Agnieszko.

Reagowanie na aktualne potrzeby

Kiedy rozpoczęła się inwazja Rosji na Ukrainę, nasz świat stanął na głowie. Czuliśmy się sparaliżowani. Trudno było pracować, uczyć się, myśleć o czymkolwiek innym niż o tym, co dzieje się za naszą wschodnią granicą. Po chwili zatrzymania, zaczęliśmy planować, które z naszych dotychczasowych działań możemy zmienić, aby jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby nowej sytuacji. W ramach prowadzonego przeze mnie programu zorganizowałam konkurs grantowy na działania wspierające integrację dzieci z doświadczeniem migracji i uchodźstwa. Osoby uczestniczące zgłosiły wiele świetnych inicjatyw. Zorganizowały rodzinne pikniki, wspólne warsztaty i inne akcje społeczne. Nauczycielki pisały, że dzięki środkom, które otrzymały, mogły zrobić coś, czego teraz społeczność szkolna najbardziej potrzebuje. Wiele z tych działań wychodziło poza szkolne mury, do społeczności lokalnej. Na pikniki przychodzili rodzice, rodzeństwo uczniów_ennic, władze samorządowe. Śpiewano polskie i ukraińskie pieśni, uczono tańców regionalnych z dwóch krajów. Nauczycielki powiedziały mi, że cieszą się, że w ramach programu, do którego zapisały się kilka miesięcy wcześniej, mogą tworzyć działania, których teraz potrzebują ich uczniowie_ennice.

Nie będę oszukiwać, że nie miałam wskaźników do wyrobienia, że nie oczekiwałam od osób uczestniczących, że dokończą działania zaplanowane w programie, ale tam, gdzie tylko mogłam, odpuszczałam. Przesuwałam terminy, dawałam im czas na oswojenie się z nową sytuacją i starałam się być w stałym kontakcie, żeby wiedzieć, czego potrzebują w danej chwili i jak mogę ułatwić im zadania, którym muszą sprostać.

Zaufanie

W pracy z nauczycielami_kami bardzo ważne jest dla mnie zaufanie. Pracuję z osobami kompetentnymi, które znają się na swojej pracy i wierzę, że wykonują ją najlepiej jak potrafią, z myślą i dbałością o osoby, które uczą. Nie chcę ich kontrolować czy sprawdzać. Chcę wspierać, dzielić się swoją perspektywą i pomysłami. Uważam, że czasem spojrzenie z zewnątrz, przez osobę spoza szkoły, może nieść powiew świeżości. Jednak to nauczyciele_ki najlepiej znają osoby w swojej klasie, gdyż spędzają z nimi czas codziennie.



Jednocześnie cieszę się, kiedy osoby, z którymi mam kontakt tylko mailowy, dzielą się swoimi emocjami, trudnościami. Oczywiście są to historie związane ze szkołą, z ich pracą. Opowiadają o swoich uczniach_ennicach, o sytuacjach, które wydarzyły się w ich klasie. Nie mam poczucia, że oczekują ode mnie rozwiązania. Rzadko mogę im je dać. Jestem daleko, nie mam kompetencji w danej dziedzinie, czuję się bezradna. Ja po prostu słucham. Ich historie są dla naszej pracy w Fundacji niezwykle ważne. Dzięki nim budujemy obraz tego, co rzeczywiście dzieje się w szkole — dowiadujemy się znacznie więcej niż wynika z raportów i ewaluacji.

Wasz głos jest dla nas ważny!

Nauczyciele_ki są naszymi głównymi ekspertami_kami. To oni mają kontakt z uczniami_ennicami i mają szansę wprowadzać proponowane przez nas zmiany w życie. Gdyby nie oni, nasza praca nie miałaby sensu, a w zasadzie w ogóle nie byłaby możliwa. Gdyby nie ich codzienna praca i zaangażowanie, nie wydarzyłoby się nic z tego, co przygotowaliśmy. Staram się być z nimi w kontakcie nie tylko takim formalnym, związanym z działaniami, które wspólnie realizujemy. Uważam, że warto rozmawiać o wszystkim, co dzieje się w szkole. Najważniejsze sprawy sygnalizowane są zazwyczaj właśnie podczas takich nieformalnych rozmów; rzadko kiedy dowiadujemy się o nich z ankiet ewaluacyjnych.

Podsumowywanie kolejnych etapów działań, badanie potrzeb osób uczestniczących to procesy, które nigdy nie mają końca. Pytamy, czego potrzebują i staramy się odpowiedzieć na te potrzeby, aby czuli się usłyszani. Zależy nam na nieustannym testowaniu rozwiązań i wyciąganiu z nich wniosków. W Fundacji pracujemy i promujemy metodę *Design Thinking*, czyli pracy projektowej. Według niej, na podstawie badania potrzeb, tworzymy rozwiązanie, które następnie testujemy, a wyniki testów służą nam do udoskonalania prototypów. Praca koordynacyjna to ciągle testowanie i rewizja wcześniejszych założeń. Staram się pamiętać, że sytuacja w szkole jest zmienna i plany dobre na rok 2019, nie są idealne na 2020, co dobitnie uświadomił mi wybuch pandemii.

→ Relacje

Katarzyna Czczott-Łukasik,
Beata Witkowska

Wspólne sprawy



Ten tekst postanowiliśmy napisać wspólnie: Beata — uczennica Kasi i Kasia — nauczycielka Beaty. Uznałyśmy, że razem możemy opisać budowanie relacji między osobami dorosłymi prowadzącymi zajęcia z dziećmi i młodzieżą oraz osobami uczestniczącymi uwzględniając punkty widzenia wszystkich zainteresowanych.

Rozmawiając o relacjach zauważyłyśmy, że całe zagadnienie można ująć w kilku kluczowych słowach: PARTNERSTWO, SZCZEROŚĆ, PODMIOTOWOŚĆ, SPRAWCZOŚĆ. Mamy nadzieję, że nasze obserwacje i doświadczenia dadzą nową perspektywę na tworzenie przyjaznej atmosfery zajęć.

Wspólne zasady

Część szkolnych reguł można opracować wspólnie. Rozpoczynając nowy rok szkolny czy projekt określenie zasad, w których będzie poruszała się grupa, jest kluczowe. Powinny one obowiązywać wszystkich — zarówno osobę prowadzącą, jak i uczestników_czki. Ustalenie paru przejrzystych reguł na początku, ułatwi organizację pracy i dalszą komfortową współpracę. Warto włączać osoby uczestniczące w przedsięwzięciu we wspólne wypracowywanie zasad albo przynajmniej zachęcać do dyskusji nad zaproponowanymi zasadami i ich adaptacją do potrzeb konkretnej grupy.

Dobra praktyka

Ustalając zasady z młodzieżą, zwracaj uwagę, czy sam_a będziesz w stanie ich przestrzegać. Jeśli wiesz, że twój autobus często się spóźnia, niesprawiedliwym byłoby ustalać z grupą, że spóźnienia są nieakceptowalne. Jeśli któraś z zasad zostanie w grupie naruszona (np. „Słuchamy się nawzajem i nie przerywamy”), zadbaj o to, żeby zakomunikować o przekroczeniu granic z wyrozumiałością i bez nakręcania się.

Z życia wzięte

Jako uczennica jestem zobowiązana do oddawania prac i zadań domowych na czas. Często nauczyciele_ki wstawiający_e jedynekę za nawet jednodniowe opóźnienie, sami_e sprawdzają prace długo, a czasami wręcz je gubią. Ta sytuacja nie byłaby dla mnie tak irytująca, gdyby ode mnie nie wymagano punktualności. Gdy taka zasada istnieje, obie strony powinny się do niej stosować.

Moc pytania

Na początku warto sprawdzić, czy osoby uczestniczące w projekcie mają specjalne prośby, co do komunikacji/pracy w grupie. Można powiedzieć: *Jeśli ktoś z was ma prośbę, abym zwracał_a się do niego innym imieniem, czegoś nie lubi, czuje się czymś skrępowany_a, nie chce czegoś robić — zachęcam do zgłoszenia mi tego.* W ten sposób osoby mogą czuć się bezpiecznie i wiedzą, że ich potrzeby są ważne.

Emocje

Emocje mogą mieć związek z samym projektem i jego dynamiką, ale mogą też dotyczyć relacji w grupie czy innych zdarzeń, nie związanych z realizowanym działaniem. Są obecne zarówno po stronie osób uczestniczących, jak i prowadzących. Zauważanie, reagowanie i otwartość w nazywaniu różnych emocji pojawiających się w trakcie wspólnej pracy ma dużą wartość dla budowania zaufania i poczucia bezpieczeństwa. Emocje związane z realizacją projektu można przedstawić w formie graficznej. Poniższy schemat powstał w wyniku doświadczeń i obserwacji osób pracujących z młodzieżą. Chwile zwątpienia, połączone z poczuciem przerażenia, zniechęcenia albo utratą wiary w możliwość osiągnięcia pozytywnego efektu, są naturalnym etapem. Znajomość tego cyklu ułatwia wspieranie zespołu w przejściu przez „dołek”.

Cykl trwania projektu





Dobra praktyka

Czujesz, że w grupie nie ma energii do działania, że osoby uczestniczące rozmawiają między sobą na temat nie związany z realizowanym projektem. Twoją reakcją może być złość, możesz czuć potrzebę mobilizowania zespołu do działania, nawet wywierania presji, łamania odczuwanego przez siebie oporu. Jeżeli w tej sytuacji włączysz troskę, uważność, chęć zdiagnozowania przyczyny, jeżeli powiesz wprost: *Widzę, że nie koncentrujecie się na zadaniu, czy stało się coś ważnego?* — tworzysz przestrzeń do szczerego przegadania sytuacji i wspólnego szukania rozwiązania. Zdarza się, że taka sytuacja jest wynikiem wydarzenia, które miało miejsce w szkole. Możecie wtedy np. uzgodnić, że spotkanie będzie trochę krótsze i pod koniec omówicie zajmującą grupę sprawę.

Z życia wzięte

Nie jest dobrze, kiedy nauczyciel_ka przelewa na nas swoje emocje. Gdy nie powie o swoim gorszym samopoczuciu i przelewa na nas swoją irytację, na lekcji robi się nieprzyjemnie. Jeżeli powie, że jest zdenerwowany_a, bo rano uciekł mu/jej pies, długo go szukał_a i z trudem zdążył_a na lekcję, to sprawa jest jasna. Rozumiemy zdenerwowanie i współczujemy.

Motywacja

W realizacji projektów ważne jest pielęgnowanie motywacji wewnętrznej osób uczestniczących. Autentyczność, otwartość, współpraca, w której osoby uczestniczące mają sprawczość, zaspokajają ciekawość, odczuwają radość, dzielą się emocjami, opiniami, to wszystko tworzy atmosferę, w której chce się pracować. Z doświadczeń pracy z dziećmi i młodzieżą wynika, że niestety można tę motywację zablokować. Wiemy, że ambitne cele motywują do działania. Jednak zbyt ambitne — zniechęcają. Budowaniu dobrych relacji sprzyja wspieranie osób uczestniczących w podejmowaniu wyzwań, które wymagają wysiłku, wyjścia ze strefy komfortu, dbając jednocześnie, żeby były to wyzwania możliwe do zrealizowania. Zwracamy na to uwagę, ponieważ młodzież na co dzień boryka się z wieloma wyzwaniami, jest przemęczona i w niedoczasie*.

Na dłuższą metę nieskuteczna jest metoda kija i marchewki, czyli „marchewki”. Słowo to stworzył prof. A. Blikle**, żeby pokazać, w jaki sposób ta

* szkolazklasa.org.pl/mlodzi-sa-zajechani-co-z-tym-robimy-wnioski-z-projektu

** Antoni Blikle (1844–1912) — polski informatyk, profesor nauk matematycznych, członek Rady Języka Polskiego, pracownik naukowy, specjalista w zakresie matematycznych

metoda demotywuje, tworzy niezdrowe, uzależniające relacje. Stosując ją można łatwo doprowadzić do sytuacji, w której brak marchewki jest kijem, a brak kija marchewką.

Jeżeli nieustająco nagradzamy (np. dobrymi ocenami, punktami za wolontariat, punktami do zachowania), nasi podopieczni zaczynają podejmować działania kalkulując, co warto robić, żeby dostać nagrodę. I odwrotnie — formą nagrody staje się też dla nich uniknięcie kary (np. złej oceny, obniżonej oceny z zachowania). Tym sposobem sukcesem przestaje być samo zdobywanie wiedzy, a zaczyna być nim strategia unikania kar i zdobywania nagród. Wtedy w miejsce wewnętrznej motywacji, pojawia się motywacja zewnętrzna.

Co więc robić? Poniżej kilka podpowiedzi, jakie sposoby mogą wspierać motywację wewnętrzną, a jakie mają wręcz odwrotny efekt^{***}:

Motywatory

- włączanie emocji, pobudzenie ciekawości
- poczucie sensu, rozumienie celu działania
- doświadczanie, zdobywanie informacji/wiedzy/umiejętności w różnych formach aktywności
- świadomość możliwości zastosowania zdobytej wiedzy i umiejętności w praktyce
- poczucie przyjemności, satysfakcji, radości z wykonywanej pracy
- informacja zwrotna
- możliwość uczenia się na błędach

Demotywatory

- przymus uczenia się tego, co nie nas nie interesuje
- ograniczanie lub zakazywanie wspólnego uczenia się
- niezrozumienie przydatności uczenia się
- ocenianie stopniem
- brak odpowiedzi na zadawane pytania
- sztywne trzymanie się założonego planu
- podawanie młodzieży gotowych scenariuszy do realizacji
- wyręczanie osób uczestniczących w realizowaniu działań
- wykorzystywanie swojego autorytetu

podstaw informatyki, a także mistrz cukierniczy — założyciel znanych w większych miastach Polski cukierni i kawiarni.

^{***} opracowanie na podstawie: Ewa Borgosz, *Co nauczyciele powinni wiedzieć o mózgu?*, materiał przygotowany w ramach programu „Edukacja I klasa” opublikowany w szkolazklasa.org.pl/wp-content/uploads/2020/08/dobre-praktyki-w-edukacji-wczesnoszkolnej.pdf



Dobra praktyka

Rozmawiałam z koleżanką, która trenuje sport zespołowy, ale w szkole nie osiąga zadowolających ją wyników i bez entuzjazmu mówi o sobie. Zapytałam ją, jakie cechy powinna mieć osoba uprawiająca sport na wysokim poziomie. Wspólnie stworzyłyśmy katalog tych cech: zdyscyplinowana, zdeterminowana, konsekwentna, ambitna, z poczuciem odpowiedzialności za zespół, zdolna do improwizacji, kreatywna, zmotywowana, potrafiąca rozładować napiętą sytuację, z pasją, godna zaufania i obdarzająca zaufaniem osoby z zespołu. Następnie poprosiłam, żeby podkreśliła te cechy, z którymi sama się identyfikuje — okazało się, że z niemal wszystkimi. To cenny pakiet, do którego może zagłębiać i na którym może budować swoją pewność siebie.

Proces twórczy

Osoba prowadząca ma monitorować pracę grupy. Zdarzają się jednak sytuacje, że sama wykonuje cały projekt i nie daje decyzyjności uczestnikom_czkom. Ważne jest, aby zostawić swoją personalną wizję i wczuć się w potrzeby oraz spostrzeżenia grupy. W projekcie ważny jest sam proces twórczy — to wtedy grupa poznaje się, motywuje, zbiera doświadczenia, uczy rozwiązywać problemy. Osoby uczestniczące pozbawione poczucia sprawczości i decyzyjności tracą motywację — projekt nie jest już ich, staje się projektem osoby prowadzącej.

Z życia wzięte

Dostaliśmy zadanie stworzenia podczas wyjazdu szkolnego projektu filmowego o naszym patronie. Jeszcze gdy byliśmy w szkole, nasza nauczycielka miała już przygotowany cały scenariusz i zaczęła nagrywać niektóre ujęcia. Gdy inne grupy siedziały, integrowały się, przeżywały wzloty i upadki swoich projektów, my włóczyliśmy się bez celu po ośrodku, nie mając ani odwagi na poznanie się nawzajem, ani motywacji na podjęcie twórczego działania. Czuliśmy się niesprawiedliwie — podczas gdy inne grupy świętowały zakończenie projektu i gratulowały sobie dobrze wykonanej roboty, my czuliśmy, że wiele nas omija. Filmik wyszedł bardzo efektownie, ale nie dzięki nam. My zostaliśmy pozbawieni wpływu na cały efekt końcowy i szanse na sknocenie, a przy okazji nauczenie się czegoś.

Sprawczość na 6!

1. Pozwól grupie na swobodne burze mózgów / wymiany myśli.
2. Pamiętaj o elastyczności — dopasowuj się do grupy, bo jesteś tam dla niej.
3. Dbaj o dawanie poczucia decyzyjności, także w drobnych kwestiach — nawet dowolność w wyborze koloru czcionki w slajdzie może dać komuś chwilę fajnej radości.
4. Pamiętaj, że od wyniku końcowego ważniejszy jest sam proces — dawaj grupie znać, że ich przestoje, niepowodzenia czy utrata entuzjazmu też są częścią projektu i mogą ich nauczyć czegoś o nich samych i o pracy w grupie.
5. Dopytuj osoby uczestniczące o ich przemyślenia, pomysły — dawaj przestrzeń do wypowiedzi.
6. Dbaj o swoje emocje, aby nie przelewać tych niechcianych na grupę — na czas projektu ego schowaj do kieszeni i daj innym przestrzeń na wyrażenie siebie.

Co to znaczy „uwolnić kreatywność”? To znaczy, że trzeba dać młodzieży dwa prawa:

1. prawo do zmiany — bo bez zmiany nie będzie nigdy niczego nowego;
2. prawo do błędu — bo, żeby proponować rozwiązania naprawdę innowacyjne, trzeba ryzykować i cieszyć się, jeżeli 1 na 10 się sprawdza — pisze prof. A. Blikle^{***}. Młodzi ludzie są ekspertami od pomysłów, które w głowach osób dorosłych są zmianą, niestandardowym rozwiązaniem. Działanie zakończone innym efektem niż planowany, to okazja do wyciągnięcia wniosków i poszukiwania kolejnych rozwiązań, naturalny sposób uczenia się.

*** inzynierjakosci.pl/2020/07/turkusowe-zarzadzanie-prof-blikle

→ **Działania**

Judyta Ziętkiewicz, Marta Drabińska,
Marta Zabłocka

Na zakończenie

Widzimy na horyzoncie wielką zmianę społeczną i chcemy jej już, w tym projekcie! Chcemy, żeby była skuteczna, spektakularna, ekscytująca. Przez to czasami potrafimy zajechać siebie i osoby uczestniczące. Bo taka duża zmiana wymaga dużego zaangażowania, docięcia, a rzeczywistość stawia opór.

We trzy — Marta z Fundacji Pole Dialogu oraz Marta i Judyta z Fundacji *Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO)*, działające także w teamie jako *Kompas Zmian* — spotkałyśmy się, by porozmawiać o naszym wspólnym projekcie *Włącz szkołę!* i o jego zakończeniu. Wyszła z tego ciekawa rozmowa o tym, czym jest dla nas kończenie projektów, co cennego widzimy w tym etapie i jak tworzyć przestrzeń do tego, aby, wtedy gdy coś się kończy, mogło zacząć się coś nowego. Poniżej podsumowanie tej rozmowy — na zakończenie niniejszej publikacji i na zakończenie projektu, choć z pewnością nie naszej współpracy na rzecz dalszego włączania szkół w działania społeczne.

Zakończenie projektu, w którym jest miejsce i na świętowanie, i na refleksję o tym, co się wydarzyło, może wspierać wypracowywanie kolejnych rozwiązań, rozwijanie działań albo rezygnowanie z części z nich. To moment, w którym przeplata się to, co było, z tym, co mamy i tym, co dalej. **W wyciągnięciu wniosków z tego, co się wydarzyło, pomaga nam ewaluacja.** Jest okazją do zweryfikowania naszych ambicji i założeń z etapu tworzenia projektu z tym, co przyniosła rzeczywistość. Czy trafiliśmy do osób, do których chcieliśmy trafić? Czy dobrze zdiagnozowaliśmy ich potrzeby? Czy zaproponowane działania były dobrą odpowiedzią na te potrzeby?

W czasie różnych działań nawiązujemy relacje. Lubimy się. Osoby uczestniczące otrzymują od nas wiedzę i narzędzia, które im się podobają. Dlatego może być im trudno powiedzieć, co było nie tak. A dla nas jest to ważna wiedza. Chcemy robić programy atrakcyjne i osiągalne także dla tych osób, które nie są mocno zaangażowane społecznie. Dodatkowo to, co działa w jednej szkole, w drugiej nie musi. Potrzebujemy usłyszeć potrzeby drugiej strony. Żeby dowiedzieć się, co zagrało a co nie, warto zaprosić do przeprowadzenia ewaluacji osoby z zewnątrz. Dzięki temu, że nie są zaangażowane emocjonalnie ani w relacje, ani w sam proces projektowy, łatwiej im o obiektywizm w ocenie efektywności poszczególnych elementów oraz o spojrzenie z lotu ptaka na cały projekt. Również osobom uczestniczącym łatwiej jest dzielić się z nimi krytycznymi uwagami.



Wiedząc o tym, jak przeciążeni są nauczyciele_ki, zwracamy uwagę na to, aby ewaluacja nie stanowiła dla nich dużego obciążenia. Najpierw zadajmy sobie pytanie, na jakie wymagania projektowe szukamy odpowiedzi. Do czego zobowiązaliśmy_liśmy się przed grantodawcą? Czego, jako osoby pracujące na rzecz zmian, rzeczywiście potrzebujemy się dowiedzieć, a co spokojnie możemy odpuścić?

Jeśli korzystamy z ankiet, niech będą krótkie, aby można je było wypełnić w parę minut. Warto, by były dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Aby rozwinąć niektóre interesujące nas wątki, możemy przeprowadzić wywiady grupowe bądź indywidualne. Dbajmy, aby konstrukcja ankiet rzeczywiście umożliwiała poznanie perspektyw uczestniczek_ków projektu. Pamiętajmy też o języku. Tworząc ankiety, wywiady czy wszelkiego rodzaju inne materiały pamiętajmy o różnorodności i poszanowaniu jej dobierając odpowiednie słowa. To, co dla części osób brzmi nienaturalnie, dla wielu jest ich codziennością.

To spojrzenie w przeszłość, to też spojrzenie na naszą pracę, a w tym na to, w jaki sposób podchodzimy do błędów. W projektach zostawiamy przestrzeń na to, żeby np. osoby uczniowskie mogły się mylić i poszukiwać właściwych rozwiązań. Jednocześnie my, z organizacji, oczekujemy od siebie, że będziemy z błędami pracować bezbłędnie. A przecież to „błądzenie” również można zaplanować w projekcie i potraktować je jako element uczenia się, testowania, sprawdzania rzeczywistości. A to, czy coś „wyjdzie”, czy „nie wyjdzie” przyjmować jako cenną informację. Przykładem takiego podejścia może być pilotaż, na który w pewnym momencie zdecydowaliśmy się w CEO. Zaprosiliśmy grupę nauczycielską do przetestowania szkolenia e-learningowego na temat nowego systemu oceniania. Osoby uczestniczące zdobyły informacje o nowym systemie w przyjaznej warsztatowej formie i w miłej atmosferze, a dzięki dyskusji o jego konstrukcji, my dowiedzieliśmy się, które elementy szkolenia są najskuteczniejsze, a które wymagają dopracowania lub zmiany.

Oczywiście przy takim podejściu może się zdarzyć, że nasze działania z ostatnich miesięcy wylądają w koszu albo nagle orientujemy się, że kierunek, który obraliśmy jest ślepą uliczką. **Wymaga to czasem zmiany kierunku i odważnych decyzji**, co dalej. W ten właśnie sposób powstała adaptacja naszej gry karcianej Włącz zmianę! dla klas 1–3 w postaci memo, o której dzisiaj, stojąc tuż przed metą projektu, śmiało możemy powiedzieć, że okazała się sukcesem. Gra cieszy się ogromnym zainteresowaniem, a my cieszymy się, że nie zabrakło nam odwagi, aby przeprowadzić

ten eksperyment, choć jeszcze rok temu stałyśmy w miejscu, w którym nagle z planów lekcji zniknął nasz kluczowy przedmiot, czyli wiedza o społeczeństwie. Wszyscy również drżeliśmy przed planowanymi zmianami w prawie oświatowym, które miały znacząco ograniczyć obecność organizacji społecznych w procesie edukacyjnym.

Podkreślanie przede wszystkim informacyjnej roli błędów, to **przyjazna i bezpieczna forma komunikowania w zespole** o tym, co można ulepszyć, na co zwrócić większą uwagę i jak usprawnić współpracę w przyszłości. Dzięki temu możemy odejść od oceniania osób i efektów ich pracy, a skoncentrować się na konkretnych elementach procesu projektowego i całym zespołem przyjrzeć się, co nas wspierało po drodze, a co nam utrudniało pracę. Gotowość powiedzenia o kłopotach czy wątpliwościach pomaga też nam, organizacji, szybciej reagować. Wypracowywanie atmosfery do rozmowy o tym sprawi, że za którymś razem komuś będzie łatwiej powiedzieć, że coś się nie udało zanim dojdzie do totalnej katastrofy.

W projektach społecznych popularne są publikacje o *dobrych praktykach*. Takie zestawienia często są pełne ciekawych projektów i inspiracji. Obserwujemy jednak, że koncentrowanie się wyłącznie na sukcesach i spektakularnych realizacjach bywa również onieśmielające. Na ogół rzeczywistość przeplata te dobre praktyki z trudnościami i wyzwaniem, o których często wolelibyśmy nie pamiętać. I dlatego właśnie zachęcamy do **dzielenia się także tym, co i dlaczego nam nie wyszło**. To dopiero dopełnia obrazu działania na rzecz zmiany społecznej, który wcale nie jest idealny. Kiedy opowiadamy innym o swoich porażkach i błędach, widzimy, że to znacząco zmniejsza dystans między nami, a przy tym buduje wiarygodność i autentyczność — i w ten przewrotny sposób również inspiruje innych do eksperymentowania, podejmowania trudnych wyzwań z gotowością na to, że działanie może wcale nie pójść zgodnie z planem, do wywracania planów do góry nogami i podejmowania kolejnych prób czy choćby do publicznego zabierania głosu bez obaw przed pomyłką czy wyśmianiem. Uważamy, że ważną rolą organizacji społecznych, poza proponowaniem konkretnych działań na rzecz zmian społecznych, powinno być też **tworzenie takich bezpiecznych sytuacji** do wymiany doświadczeń, eksperymentowania i nieustannego uczenia się od siebie w trakcie całego procesu.

Ewaluacja pokazuje również, na ile potrafiliśmy dobrze **wykorzystać zasoby**, a także na ile dobrze rozłożyliśmy prace. Praca w 3. sektorze to ciągle balansowanie na granicy wykorzystania zasobów organizacji.



Oczami wyobraźni potrafimy zobaczyć tę zmianę społeczną, do której dążymy niczym na wyciągnięcie ręki i chcemy jej już, w tym projekcie, w tym działaniu. I jeszcze, żeby była skuteczna, spektakularna, ekscytująca. I, żeby wszyscy wokół uwierzyli w nią tak samo jak my. Rzeczywistość weryfikuje tę wizję, przynosi coraz to nowe okoliczności i wyzwania, których wcale nie było w planie. Stale uczy nas dostosowywania się do sytuacji.

Jednym ze sposobów, który odkryliśmy, żeby zaproponować coś odświeżającego osobom uczestniczącym w naszych projektach, a jednocześnie nie dokładać sobie nowych zadań ponad siły, jest zapraszanie do **pełnienia ról eksperckich** osoby uczestniczące wcześniej w innych naszych projektach z danego obszaru. Stale szukamy tych przestrzeni do uczenia się i wymiany. Osoby nauczycielskie czy uczniowskie to grupy, od których i my się możemy uczyć, dowiedzieć się, dlaczego coś w danej szkole działa, a co się nie sprawdza. To dobra okazja do partnerskiej współpracy, która pozwala wzmacniać poczucie wspólnoty oraz wspólne cele szkół i organizacji społecznych na rzecz budowania społeczeństwa przyszłości.

Kończenie projektu, poza refleksją, co za nami i wyciąganiem wniosków na przyszłość, to też moment **świętowania**. Staramy się, żeby w projekcie zawsze było na nie miejsce. Dla nas świętowanie to ważny moment **doceniania**. Zauważenia poszczególnych osób i podziękowania im za konkretny wkład, który wniosły do projektu. To czas na przyjrzenie się temu, co dla nas znaczyło włączenie się w projekt i co sobie z tego doświadczenia zabieramy w dalszą drogę.

Czasem może to być **kulminacyjne wydarzenie** na zakończenie całego przedsięwzięcia czy etapu projektu — jak Festiwal z Okazji Dnia Wolontariatu, który odbył się w projekcie *Włącz Szkołę!*. Był to dla nas specjalny czas świętowania z uczniami_ennicami, podkreślania wartości zaangażowania społecznego i działania na rzecz dobra wspólnego, a przy okazji dobrej zabawy i integracji.

Szukajmy też okazji do świętowania w gronie naszych zespołów i całego grona współpracowników wspierających nas w projektach — choćby wspólny obiad lub popołudniowe spotkanie przy kawie i ciastkach zanim wpadniemy w wir kolejnych działań (albo wręcz, gdy już ten wir nas powoli wciąga). Takie świętowanie to prawdziwy zastrzyk energii do dalszego działania — kiedy możemy popatrzeć na drogę, którą razem przeszliśmy i poczuć sens tego, co robimy.

Powyższe rekomendacje są owocem naszego wieloletniego doświadczenia we współpracy organizacji pozarządowych ze szkołami. Są efektem ciągłego zadawania pytań i szukania odpowiedzi. Dla nas to nieustanne staranie się, aby usłyszeć siebie i siebie nawzajem z naszymi różnymi perspektywami, emocjami, motywacjami. Mamy nadzieję, że będą dla Was przydatnym drogowskazem, który pomoże stworzyć lub uzupełnić własne mapy zaangażowania społecznego.

Gdy dzisiaj patrzymy z perspektywy mety na nasz projekt — na jego wyboiste odcinki, zaskakujące zwroty akcji, chwile słabości — **czujemy radość, że nie zawróciliśmy**. Widzimy, że na tej drodze budowania dobrej współpracy szkół i organizacji jest jeszcze dużo do zrobienia. Mamy mnóstwo pomysłów i nadzieję, że spotkamy wiele szkół i organizacji — to czego nie mamy, to wątpliwości. Wciąż wierzymy, że absolutnie warto Włączać szkoły!

*Powyższy tekst został opracowany na podstawie rozmowy Marty Drabińskiej i Judyty Ziętkowskiej — ekspertek z **Centrum Edukacji Obywatelskiej i Kompas Zmian** z Martą Zabłocką — koordynatorką projektu **Włącz Szkołę!***

→ Ściąga

Agnieszka Pędzich,
Marta Zabłocka

**Jak szkoła może znaleźć
organizację społeczną
do współpracy**

Szkoły nie zawsze wiedzą, jak znaleźć wiarygodną organizację pozarządową do przeprowadzenia projektu. Czasem nawet nie zdają sobie sprawy z tego, jak różnorodny pod względem obszarów działania jest sektor społeczny. Poniższa ściągga nie jest modelem idealnym, a i same organizacje przechodzą różne procesy. Modyfikujcie ją według własnych potrzeb. Mamy nadzieję, że będzie drogowskazem, który ułatwi znalezienie organizacji do współpracy.

Na co warto zwrócić uwagę sprawdzając organizację, z którą szkoła chce nawiązać współpracę?

Strona internetowa organizacji:

- Czy jest podany adres siedziby organizacji?
- Czy są podane numer telefonu i adres mailowy do kontaktu?
- Czy są podane numery KRS, REGON, NIP?
- Czy na stronie zamieszczono statut i misję działania organizacji?
- Czy są dostępne sprawozdania finansowe i merytoryczne za poprzednie lata?
- Czy jest widoczne, jakie organizacja prowadzi projekty i skąd ma finansowanie?
- W jakich partnerstwach organizacja uczestniczy i jakie wspiera działania?

Wyszukiwarka KRS:

- Warto sprawdzić numer KRS w wyszukiwarce KRS (ems.ms.gov.pl), by dowiedzieć się, na ile to, co organizacja mówi o sobie na stronie, jest zgodne z tym, co jest w KRS

Profile w mediach społecznościowych: odnośniki ze strony albo wyszukane na stronach mediów społecznościowych (fb, instagram, LinkedIn, YouTube)

- daty ostatnich wpisów
- aktualne projekty i relacje z działań — czy spójne z informacjami na stronie
- sposób pokazywania swoich działań i opowiadania o organizacji (posty)
- komentarze pod postami, reakcje na posty
- wspierane przez organizację inicjatywy i działania



Ogólne wyszukiwarki w internecie, strona ngo.pl:

- Sprawdzenie, jakie informacje o organizacji pojawiają się w internecie, przy okazji jakich wydarzeń i na jakich stronach?
- Portal ngo.pl zawiera bardzo dużo informacji o 3. sektorze w Polsce, w tym spis organizacji. Warto sprawdzić, co pojawia się na tej stronie w kontekście interesującej nas organizacji.

W razie wątpliwości co do spójności informacji w mediach i na stronie lub pytań co do projektu, oferty, obszaru potencjalnej współpracy warto zatelefonować i zweryfikować swoje wątpliwości u źródła.

→ **Nasze
organizacje**

Fundacja Pole Dialogu



Powstała w 2011 roku, aby wspierać udział obywateli i obywaterek w życiu publicznym oraz tworzyć narzędzia ułatwiające prowadzenie dialogu. Napęd do działania dają nam ważne społecznie cele oraz radość wynikająca ze wspólnej pracy.

Wartości towarzyszące nam w codziennej pracy to zaangażowanie, spójność, odwaga, wrażliwość społeczna, sprawczość, jakość. Sięgamy po nie prowadząc zajęcia i szkolenia, realizując badania społeczne, wspierając dialog i animując współpracę między instytucjami i obywatelkami/obywatelami.

poledialogu.org.pl

Centrum Edukacji Obywatelskiej



Największa w Polsce edukacyjna organizacja pożytku publicznego. Przyświecającą jej myślą jest doświadczenie, które wynosi się ze szkoły, ma wpływ na jakość życia. Dzięki mądrej edukacji młodzi ludzie mogą przygotować się do tego, by radzić sobie z wyzwaniami współczesnego świata.

Proponujemy nauczycielom/nauczycielkom i dyrektorkom/dyrektorom nowe metody nauczania. Pomagamy także podejmować z uczniami i uczennicami ważne społecznie tematy. Nasze rozwiązania opieramy na ponad 28-letnim doświadczeniu, wiedzy eksperckiej i współpracy z praktyczkami/praktykami.

ceo.org.pl

Norsensus Mediaforum



Norweska organizacja mediowa wspierająca sektor pozarządowy w Norwegii i innych krajach w komunikacji.

norsensus.no

włącz
szkołę!